

Sygn. akt I C 393/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy w Wieluniu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Kolasa

Protokolant: staż. urz. B. Z.

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2016 roku w Wieluniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko A. M.

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powoda (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. na rzecz pozwanej A. M. kwotę 2.952,00 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, obejmujących wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną pozwanej z urzędu.

**Sygn. akt I C 393/15**

## UZASADNIENIE

W pozwie z 26 lutego 2015 r. powód (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. M. kwoty 28.740 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Dochodzone pozwem roszczenie oparte zostało na twierdzeniu, iż na podstawie umowy przelewu powodowi przysługuje względem pozwanej wierzytelność wynikająca z czynności bankowej, nabyta od pierwotnego wierzyciela – Banku (...) S.A. z/s w W.. (pozew – k.2-7)

W odpowiedzi na pozew, pozwana zaprzeczyła, jakoby była stroną umowy kredytowej zawartej z Bankiem (...) S.A z/s w W.. Podniosła też zarzut przedawnienia roszczenia oraz naruszenia art. 189 k.p.c. i art. 5 k.c. W konkluzji wносиła o oddalenie powództwa. (odpowieź na pozew – k.75-81)

W toku sprawy dla pozwanej został ustanowiony pełnomocnik z urzędu. (postanowienie – k.101)

W piśmie z 20 listopada 2015 r. powód podtrzymał żądanie pozwu podnosząc, iż bieg przedawnienia został przerwany złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji, a z ostrożności procesowej podnosił, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa. (pismo – k.112-114)

Pozwana na żaden z terminów rozprawy nie stawiła się. Na rozprawie 3 lutego 2016 r. jej pełnomocnik podtrzymał zarzut przedawnienia, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej

pozwanej z urzędu, jako że nie zostały one opłacone. Nie wnosił o dopuszczenie dowodu z przesłuchania pozwanej. (protokół rozprawy – k.141 od 00:00:59 do 00:03:50)

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwana jako kredytobiorca 27 lipca 2000 r. zawarła z Bankiem (...) S.A. z/s w W. Oddział w S., Filia nr 2 w W. (dalej: Bank) umowę kredytu gotówkowego w złotych nr 115/K/OG/01 opiewającą na kwotę 20.000 zł, na okres od 9 sierpnia 2001 r. do 31 stycznia 2005 r. Spłata kredytu wraz z odsetkami miała nastąpić w 14 ratach kwartalnych – ostatnia rata 31 stycznia 2005 r. Umowa uprawniała Bank do pobierania prowizji i opłat za czynności związane z udzieleniem i obsługą kredytu oraz naliczania odsetek od niespłaconego kredytu.

(dowód: umowa – k.19-22)

Bank wykonał swoje zobowiązanie – przekazał do dyspozycji pozwanej kwotę udzielonego kredytu. Pozwana nie dochowała warunków umowy kredytowej, wskutek czego powstało zadłużenie, które nadzień 18 lipca 2014 r. wyniosło łącznie 28.064,32 zł, w tym 11.180,00 zł kapitał, 16.052,66 zł odsetki, 831,66 zł koszty.

(domniemanie faktyczne wynikające z treści dokumentu prywatnego - pisma z k.12 - 15)

Umowa przelewu wierzytelności między Bankiem a powodem została zawarta 26 czerwca 2014 r. i obejmuje także wierzytelność przysługującą wobec pozwanej.

(dowód: umowa przelewu z załącznikami – k.23-36)

Pismami z 18 lipca 2014 r. powód poinformował pozwaną o umowie przelewu z Bankiem i wezwał ją do zapłaty nabytej wierzytelności, której wysokość na ten dzień wyniosła 28.064,32 zł. W pismach tych jako datę zawarcia umowy, z której wynika przelana wierzytelność, wskazano „27.12.2007” zaś produkt określono jako „Uгода Sądowa.do.Kredytu gotówkowego nr 115/K/OG/01 z 09.08.2001”.

(dowód: pisma z dowodem nadania – k.12 - 18)

Po wniesieniu pozwu pozwana nie dokonała spłaty zadłużenia.

(bezsporne)

Przeciwko pozwanej Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wieluniu H. P. nie prowadziła postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 1841/09, ani w jakiegokolwiek innej.

(dowód: pismo – k.126)

**Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów:**

Sąd uznał za wykazane przez powoda, że pozwaną i Bank łączyła umowa kredytu gotówkowego z 27 lipca 2000 r. Wynika to z treści samej umowy jak też z innych dokumentów – wezwania do zapłaty i zawiadomienia o cesji wierzytelności na rzecz powoda. Przeciwnie twierdzenia pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew nie były wiarygodne, bowiem jeśli rzeczywiście pozwana nie byłaby stroną umowy kredytowej, to z pewnością zareagowałaby choćby na pisma nabywcy wierzytelności, w których wzywano ją do zapłaty ze wskazaniem podstawy zobowiązania, z przywołaniem konkretnej daty zawarcia umowy i nazwy banku. W odpowiedzi na pozew takie argumenty nie zostały podniesione, nie przedstawiono żadnych dokumentów świadczących o tym, że pozwana od samego początku negowała istnienie wierzytelności wobec Banku, zwracała się o wyjaśnienie nieporozumienia. Na podstawie więc innych dowodów, w świetle całokształtu materiału dowodowego, ustalono w trybie art. 231 k.p.c., że pozwana była związana umową kredytową z Bankiem, która stanowiła podstawę zobowiązania dochodzonego niniejszym pozwem. W ten sam sposób ustalono wysokość wierzytelności.

Powód nie wykazał natomiast, że doszło do przerwy biegu przedawnienia roszczenia. Powoływał się wprawdzie w piśmie z 22 listopada 2015 r. (k.113) na toczące się jakieś postępowanie egzekucyjne – wnosząc o dopuszczenie dowodu z akt tego postępowania, tyle tylko że wskazana sygnatura akt komorniczych i osoba komornika nie dotyczą postępowania prowadzonego przeciwko pozwanej o przedmiotową wierzytelność. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wieluniu H. P. w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu o nadesłanie akt KM 1841/09 wyjaśniła, że nie prowadziła i nie prowadzi postępowania egzekucyjnego przeciwko pozwanej.

O treści pisma Komornika powód został powiadomiony przez Sąd pismem doręczonym 14 grudnia 2015 r. wraz z jego kserokopią (k.117,118odwr.).

Na obiektywną niemożność realizacji wniosku dowodowego z dokumentów zawartych w aktach KM 1841/09 strona powodowa w jakikolwiek sposób nie zareagowała, np. wskazaniem prawidłowej sygnatury akt KM lub osoby Komornika, przy czym złożenie pisma procesowego zawierającej nowy wniosek o przeprowadzenie dowodu na te same okoliczności związane z przerwaniem biegu przedawnienia, w świetle art. 207 § 3 zd. 2 in fine k.p.c. nie wymagało zezwolenia Sądu.

Treść zawiadomienia o przelewie i wezwania do zapłaty zdawałyby się też sugerować, że źródłem wierzytelności może być inna niż umowa kredytowa czynność, w postaci ugody sądowej z – najprawdopodobniej - 27 grudnia 2007 r., co w zakresie wskazanej daty byłoby zbieżne z treścią załącznika do umowy przelewu, w którym jako podstawę wierzytelności wskazano pochodzący z 27 grudnia 2007 r. tytuł, tyle że stanowiący wyrok? (k.32). Trzeba jednak podnieść, że w tym przypadku nie dość, że sama treść rzeczowego załącznika jest bardzo nieczytelna, to jeszcze nie bardzo wiadomo, jaki sąd i w jakiej sprawie wydał ten wyrok. W treści tego załącznika wskazano także na Komornik Sądowego w Sądzie Rejonowym w Wieluniu H. P., co musi budzić poważne wątpliwości w świetle faktu, iż Komornik wyjaśniła, że nie prowadziła i nie prowadzi postępowania egzekucyjnego przeciwko pozwanej. Istnieje także sprzeczność między istnieniem w tej samej sprawie ugody sądowej a równoczesnym istnieniem wyroku. Niezałączenie przez powoda wyroku (niedysponowanie jego odpisem), co dotyczy także dokumentu ugody sądowej, rodzi pole do słusznych dociekań odnośnie tego, czy wyrok ten, jeśli został rzeczywiście wydany, jest w ogóle prawomocny (analogicznie czy prawomocne jest postanowienie o umorzeniu postępowania z uwagi na zawarcie ugody sądowej).

Szczątkowe dokumenty załączone do pozwu są więc na tyle niepewne i obciążone takimi wątpliwościami, iż w braku szczegółowego wypowiedzenia się przez pozwaną do ich treści nie można dopatrzeć się procesowej czynności przyznania (art. 229 k.p.c.) lub przyznania dorozumianego (art. 230 k.p.c.), co zwalniałoby powoda od przeprowadzenia dowodu.

Najważniejsze jest jednak to, że powód w treści pozwu i w toku postępowania w ogóle nie powoływał się na dodatkową (dalszą) podstawę faktyczną powództwa, w postaci istnienia wyroku wydanego przeciwko pozwanej na rzecz poprzedniego wierzyciela lub choćby ugody sądowej zawartej w postępowaniu rozpoznawczym między tymi stronami. Skoro tak, to pozwana zwolniona była z obowiązku wypowiedzenia się co do tych niewypowiedzianych twierdzeń strony przeciwnej, a mogących być tylko wyinterpretowanymi - z wielkim trudem - z dokumentów załączonych do pozwu.

Jednocześnie powód nie ułokował w czasie swych twierdzeń, w reakcji na podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia, co do daty wszczęcia egzekucji przeciwko pozwanej przez poprzedniego wierzyciela oraz daty złożenia wniosku egzekucyjnego i umorzenia postępowania egzekucyjnego a także jego podstawy. Pełnomocnik pozwanej oświadczył zaś na ostatniej rozprawie, iż zaprzecza wszystkim twierdzeniom powoda w tym zakresie.

Wreszcie pełnomocnik pozwanej na ostatniej rozprawie zaprzeczył, jakoby po nabyciu przez powoda wierzytelności pozwana dokonała zapłaty 88,66 zł (uzasadnienie pozwu – k.6). Nawet w braku tego oświadczenia pełnomocnika pozwanej, fakt przerwania biegu przedawnienia wskutek częściowego zaspokojenia wierzyciela nie mógł być uznany za przyznany w rozumieniu art. 230 k.p.c., z uwagi na zasygnalizowane wyżej wątpliwości.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest niezasadne.

Zawarta pomiędzy pierwotnym wierzycielem - Bankiem a pozwaną umowa pod względem prawnym stanowi kredyt w rozumieniu art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (Nr 140, poz. 339 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym na datę jej zawarcia.

Zgodnie z tym przepisem przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Jak wynika z ust. 2 umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Jak stanowi art. 75 ust. 1 w razie stwierdzenia przez bank kredytujący, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane, lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy, bank może: 1) wypowiedzieć umowę kredytu w całości lub w części, 2) zażądać dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu bądź przedstawienia w określonym terminie programu naprawczego i jego realizacji po zatwierdzeniu przez bank. Okres wypowiedzenia, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, wynosi 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy - 7 dni, o ile umowa kredytu nie przewiduje okresu dłuższego (ust. 2). Po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytu kredytobiorca jest obowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu, o ile umowa kredytu nie stanowi inaczej (ust. 3).

Art. 76 ust. 1 przewiduje, że zasady oprocentowania kredytu określa umowa kredytu, z tym że w razie stosowania stopy zmiennej należy: 1) określić w umowie kredytowej warunki zmiany stopy procentowej kredytu, 2) powiadomić w sposób określony w umowie kredytobiorcę oraz poręczycieli o każdej zmianie stopy oprocentowania kredytu.

Jak wynika z art. 77 umowa kredytu może określać, że od kredytu postawionego do dyspozycji kredytobiorcy i przez niego nie wykorzystanego przysługuje bankowi odrębna prowizja.

Powód wykazał, że pozwana była dłużnikiem Banku, jak też że na chwilę zamknięcia rozprawy pozostały kapitał wraz z odsetkami i kosztami nie został uregulowany.

Z art. 509 k.c. wynika zasada, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Oceniając sprawę w tym ujęciu wypada zauważyć, że powód ma legitymację czynną, bo umowa przelewu została zawarta zgodnie z art. 509 i 511 k.c. Ani ustawa, treść umowy kredytu jak też właściwość zobowiązania z umowy kredytowej nie sprzeciwia się przelewowi wierzytelności. Bezsprzecznie przelew został stwierdzony pismem, czego wymaga art. 511 k.c.

Powództwo podlegało jednak oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia majątkowego. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

Roszczenie w niniejszej sprawie jest związane z działalnością gospodarczą pierwotnego (ale też obecnego) wierzyciela, zatem termin przedawnienia wynosi 3 lata od dnia, kiedy roszczenie stało się wymagalne (art. 118 i 120 § 1 k.c.). W związku z tym, iż powód nie wykazał, że umowa kredytowa łącząca pozwaną z Bankiem została wypowiedziana, najkorzystniej można przyjąć dla wierzyciela, że bieg przedawnienia całego roszczenia rozpoczął się najpóźniej 1 lutego 2005 r. – bo wtedy upływał termin spłaty ostatniej raty, choć prawidłowe byłoby założenie, że już wcześniej rozpoczął się bieg przedawnienia poszczególnych rat, które nie zostały zapłacone w terminie wynikającym z harmonogramu. Wypowiedzenie kredytu oznaczałoby natomiast, że w stan natychmiastowej wymagalności pozostawiona została cała kwota kredytu, także w zakresie rat, których termin płatności jeszcze nie nadszedł.

Licząc początek przedawnienia 1 lutego 2005 r., roszczenie uległo trzyletniemu przedawnieniu 1 lutego 2008 r.

Gdyby powód wykazał, że wierzytelność została stwierdzona wyrokiem albo ugodą zawartą przed sądem, bieg przedawnienia uległby przerwaniu i bieg ten rozpocząłby się na nowo z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania rozpoznawczego, przy czym termin ten wynosiłby już 10 lat, za wyjątkiem odsetek należnych w przyszłości – dla nich termin przedawnienia wyniósłby 3 lata (art. 125 w zw. z art. 124 k.c.).

Zakładając, że wierzytelność nie została stwierdzona prawomocnym wyrokiem ani ugodą zawartą przed sądem, powód nie wykazał też, by doszło do przerwy biegu przedawnienia wskutek czynności, o których mowa w art. 123 k.c. Nie udowodnił, że toczyło się przeciwko pozwanej postępowanie egzekucyjne i jaki był jego skutek. Ponadto nie mógłby powołać się na przerwanie biegu przedawnienia wskutek złożenia wniosku egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela, jeśli do przelewu wierzytelności miałyby dojść przed umorzeniem tego postępowania (por. wyrok SN z 19 listopada 2014 r., II CSK 196/15, Lex nr 162306).

Wbrew twierdzeniom powoda podniesienie zarzutu przedawnienia w okolicznościach sprawy nie stanowi nadużycia prawa (art. 5 k.c.). W orzecznictwie podkreśla się (wyrok SN z 2 kwietnia 2003 r., I CKN 204/01, LEX nr 78814), że dla oceny, czy podniesiony zarzut przedawnienia nie nosi znamion nadużycia prawa, konieczne jest rozważenie charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia i jego nienadmierności. Jeżeli chodzi o pierwsze kryterium, to prawo do wierzytelności kontraktowej nie jest z pewnością dobrem, które zasługuje na wzmoczoną – w porównaniu z innym dobrami – ochronę. Odnosząc się do przyczyn opóźnienia należy zaś podkreślić, że strona powodowa ich nawet nie uprawdopodobniła, chyba że chodzi o to, że jako nabywca wierzytelności nie dysponowała pełną dokumentacją wierzytelności. Niemniej powoda nikt nie zmuszał do nabycia wierzytelności, której termin wymagalności sugerował przedawnienie, ani do jej dochodzenia przed sądem, pomijając już fakt, że jest on podmiotem zawodowo trudniącym się obrotem i odzyskiwaniem wierzytelności. W kwestii oceny, czy opóźnienie w wytoczeniu powództwa jest nienadmierne dostrzec należy, że trzyletni termin przedawnienia upłynął około 7 lat przed wytoczeniem powództwa. Przekroczenie terminu przedawnienia jest więc na tyle duże, że pozwala na ocenę, iż zasada pewności prawnej, chronionej instytucją przedawnienia, powinna mieć pierwszeństwo przed prawem wierzyciela do uzyskania ochrony prawnej. Uznanie zasadności zarzutu art. 5 k.c. w odniesieniu do przedawnienia byłoby szkodliwe dla normalnego obrotu i godziło w stabilność oraz bezpieczeństwo prawne dłużnika, także z uwagi na trudności dowodowe.

Z tej przyczyny Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić stronie wygrywającej koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw, na które w tej sprawie złożyły się koszty zastępstwa prawnego – 2.400 zł, powiększone o podatek VAT, ustalone wg § 6 pkt 5 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).